

świt



niepodległości

Pismo Grupy Młodzieżowej
im. ANDRZEJA SZOMAŃSKIEGO
Afiliowanej przy KPN

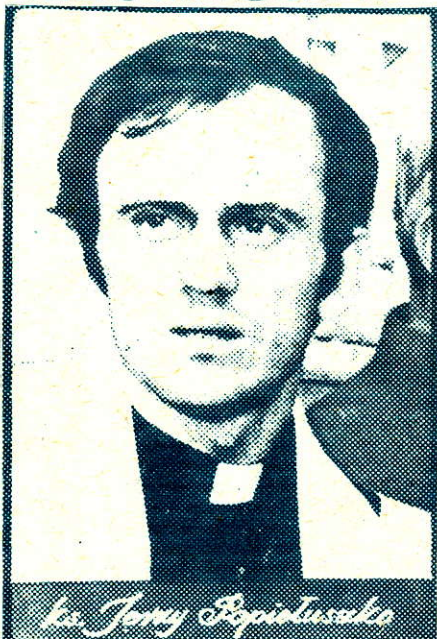
NR. 19

Obszar I

WARSZAWA

ZBRODNI KOMUNY

45 ROCZNICA 2.X 1944-1989
Czekamy ciebie czerwona zarazo...



Jan Popieluszko

życia politycznego /PSL, konwentu Organizacji Niepodległościowych, PPS, SN itd./, Mokotów, Rawicz, Strzelce Opolskie, Wronki... to miejsca gdzie dokonywano zbrodni, równym temu czego wcześniej dokonali oprawcy z gestapo i NKWD. Te zbrodnie nie mogą nigdy ulec przedawnieniu. Funkcjonariusze UB /wówczas niektórzy z nich jako 20-letni młodzieńcy/ wykonywali wyroki śmierci na oficerach i żołnierzach AK, w stosunku do swych ofiar, stosowali wyrefinowane metody tortur. Być może nie wiemy, że sąsiad z naszego domu, dziś siwowłósy 60-letni pan a onegdaj pracownik Państwowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, jest odpowiedzialny za śmierć, za cierpienie kilkuset istnień ludzkich. Tak! Ci ludzie żyją wciąż wśród nas. Czym są tzw. Procesy rehabilitacyjne odbywające się w PRL-owskich sądach? Są farsą i drwiną ze sprawiedliwości. Wszyscy funkcjonariusze MO, UB, służby więziennej, KBW winni uczestnictwa w ludobójczych praktykach, bez względu na wiek, muszą stanąć przed trybunałem sprawiedliwości. Nasze hasło, hasło polskiej opinii publicznej / cd. str 4 /

BIULETYN INFORMACYJNY

WYDANIE CODZIENNE

Str. 8 Warszawa, dnia 2 sierpnia 1981 r. Nr 2442

Dowódca Armii Krajowej dał rozkaz do walki z urogiem

ŻOŁNIERZE STOLICY

Wydałem dziś upragniony przez Was rozkaz do jawnej walki z odwiecznym wrogiem Polski, najeźdźcą Niemcem. Po pięciu blisko latach nieprzerwanej i twardej walki prowadzonej w podziemiu konspiracyjnie stojecie dziś otwarcie z bronią w rękach, by Ojczyznę przywrócić Wolności i wymierzyć zbrodniarzom niemieckim przykładową karę za terror i zbrodnie dokonane na ziemiach Polski.

Warszawa, 1.VIII-1944 r. Dowódca Armii Krajowej (-) BGR

Warszawa Powstała

Feljeton dotyczący 45 rocznicy upadku Powstania Warszawskiego str.3

Komuniści od momentu wkroczenia na ziemię Rzeczypospolitej pod osłoną sowieckich czołgów, prowadzili swoją zbrodniczą politykę w stosunku do narodu polskiego. W latach 1944-56 w majestacie PRL-owskiego prawa mordowani byli żołnierze niepodległościowego podziemia/AK NSZ, BCH, NOW/. Do więzień wtrącono setki działaczy i przedstawicieli polskiego

W ostatnich dniach września na swym pierwszym posiedzeniu zbierze się Kierownictwo Akcji Bieżącej Okręgu I KPN. O składzie personalnym i pierwszych decyzjach w następnym numerze.

Jak informuje Prokuratura Woj. w Koszalinie, do Sądu wojewódzkiego został skierowany akt oskarżenia przeciwko dwóm szeregowym funkcjonariuszom ZOMO, którzy w czerwcu br. dokonali siedmiu włamań do samochodów, oraz jednego napadu z bronią w reku na mieszkańca Koszalina rabując mu mienie wartości 2 i pół miliona złotych. Można się tylko dziwić, że wykroczeń tych dokonali ludzie(?) z pewnością znajdujący się w dobrej sytuacji finansowej. A może była to tylko samodzielna próba poprawienia budżetu ZOMO? Na to pytanie dwóch ex-zomowców będzie musiało odpowiedzieć przed sądem.

1 września minęło 10 lat od zawiązania Konfederacji Polski Niepodległej. W dniu tym we wszystkich okręgach KPN odbyły się wiece i manifestacje, które zgromadziły tysiące osób. Ogólnopolskie obchody rocznicy miały natomiast miejsce 3 września w Warszawie. Tutaj po mszy św. w kościele św. Trójcy na Solcu ponad tysięcosobowy pochód przeszedł ulicami: Książęcą, Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem na plac Zamkowy, gdzie odbył się godzinny wiec. Do zgromadzonych przemawiał przewodniczący KPN - Leszek Moczulski. Głos zabrali także: senator Andrzej Fenrych - członek Rady Politycznej KPN, Tadeusz Nawrocki - przedstawiciel PSL oraz Edward Bogdan - przedstawiciel Stowarzyszenia Żołnierzy AK. Po zakończeniu wiecu manifestacja przeszła pod Grób nieznanego Żołnierza, gdzie 1 września 1979 r. odczytano Akt Konfederacji. Na płycię Grobu złożono wieniec, a członek Rady Politycznej Krzysztof Król odczytał deklarację ideową KPN.



Hubert Ratajski

KŁAMSTWA

Pragnę podzielić się z Państwem moimi refleksjami na temat sprawy bulwersującej mnie od początku moich kontaktów z KPN-em. Sprawa dotyczy niejasności, a raczej celowych przeinaczeń, sprytnie produkowanych przez SB, a następnie rozpowszechnianych przez rezimowe środki masowego przekazu. W ich wyniku, w ciągu 10 lat istnienia Konfederacji, powstało na jej temat wiele błędnych, negatywnych, głęboko tkwiących w społeczeństwie opinii. Tak więc, w przeciętnym Polaku zakorzenione są frazesy typu "faszyści", "nec-Endeacy", względnie "kontrrewolucjonisci z KPN", czy też "grupki rozwydrzonej i zdezorientowanej młodzieży spod znaku KPN".

Dzisiaj sytuacja wygląda trochę inaczej. Od niedługiego czasu, lecz szybko, zachodzą zmiany w sposobie przedstawiania przez rezimowe media KPN oraz jej działań. Nad powodem takiego stanu rzeczy zastanawiać się można długo. Niewątpliwie trafnym jest tutaj skojarzenie powyższego zjawiska z propozycjami zmian w ustawie o partiach politycznych, w wyniku których nie da się już dłużej ukrywać legalności istnienia i działania KPN. Z tego chyba jedynie powodu mogliśmy przez ostatnie dni obserwować w Dzienniku Telewizyjnym spotkanie Leszka Moczulskiego i Krzysztofa Króla z premierem T. Mazowieckim, czy dowiadywać się z tego samego źródła o wydawanych przez Konfederację oświadczeniach.

No cóż. Nam wypada jedynie cieszyć się z tych zmian. Nie zapominajmy jednocześnie, iż mogą być one chwilowymi, wynikającymi z aktualnych uwarunkowań politycznych komunistycznej partii, która z pewnością, w chwili dla siebie sposobnej, dążyła będzie do przywrócenia stanu poprzedniego. Dlatego stanowczo domagajmy się całkowicie wolnego dostępu do środków masowego przekazu. Postulujemy odsunięcie od władania nimi partyjnej nomenklatury.

Zróbmy wszystko, aby w przyszłości komuniści już nigdy nie mogli wykorzystywać radia, telewizji, czy innych środków

/ cd. str 4 /

MIEDZY WARSZAWĄ I MOSKWA

2 października mija 45 rocznica upadku Powstania Warszawskiego. Jest to data, która niesie za sobą ogrom bólu, rozpacz i bezsilnej złości skierowanej przeciw historii.

Klęska Warszawy w piątym roku wojny spadła na każdego Polaka jak tępy i okrutny cios. Po 63 dniach walki, w poniedziałek o 8 wieczorem podjęto decyzję o kapitulacji.

Po raz drugi w tej wojnie Warszawa musiała ulec siłom wroga. Na początku i pod koniec wojny stolica Polski walczyła sama. Ale warunki walki były inne na początku, a inne w roku 1944. Pięć lat wcześniej Rzesza stała u szczytu swej potęgi. W roku 1944 sytuacja była zgoła inna. Niemcy chyliły się już ku upadkowi i klęsce Warszawy towarzyszyło gorzkie przeświadczenie, iż jest to bodaj ostatnie zwycięstwo III Rzeszy.

Dlaczego stolica Polski i tym razem ostatecznie pozostawiona została własnemu losowi?

Odwołajmy się do faktów. Letnia ofensywa sowiecka skierowana w pierwszym uderzeniu na Środkowy Front niemiecki osiągnęła niespodziewanie szybkie i wielkie rezultaty. Obrona Środkowego Frontu została przełamana i odwrót armii niemieckiej robił wrażenie odwrotu armii pobitej. Otwarta została droga na Warszawę.

Mozna było spodziewać, się że ofensywa sowiecka w krótkim czasie przerzuci się poza Wisłę. Obserwując zaś postępy walk na Froncie Wschodnim, uzasadnioną stawała się obawa, że Warszawa, jak większość zdobytych miast przejdzie w ręce Armii Czerwonej dopiero po zacieklej walkach, którym towarzyszyły ogromne zniszczenia. Podejmując walkę wewnątrz miasta rysowało się nadzieję uchronienia stolicy od losu Stalingradu, który podzielili później Poznań czy Gdańsk.

Jasne było także, że udział AK w walce o Warszawę zaprzeczy ostatecznie kłamstwom rozpowszechnianym przez propagandę sowiecką o bierności kraju i o rzekomych sympatiach proniemieckich Polskiego Państwa Podziemnego. Oswobodzenie miasta

Czekamy ciebie
czerwona
zarazo,
byś
wybawiła
nas od
Czarnej
śmierci.

Byś nam-kraj przedtem rozdarszy na
ćwierci, była zbawieniem-witamy z
odrazą

Czekamy ciebie ty zwlekasz i
zwlekasz... ty się nas boisz. I my
wiemy o tym. Chcesz byśmy wszyscy
tu legli pokotem, naszej zagłady
pod Warszawą czekasz...

Ale wiedz o tym, że z naszej
mogily, nowa się Polska, zwycięska
narodzi. A po tej ziemi ty nie
będziesz chodzić
czerwony władco rozbestwionej
siły.

J. Szczepański
/fragmenty/

przez polskich żołnierzy da
najwymowniejsze świadectwo woli
narodu do zachowania niezawisłości.

Od 25 lipca począwszy słychać
było zza Wisły huk coraz bardziej
zblizających się radzieckich
armat. W ciągu kilku dni bombowce
sowieckie atakowały codzienne
obiekty niemieckie w Warszawie.
Pod koniec lipca Warszawa w ca-
łości znalazła się w zasięgu
operacyjnym sowieckiego
lotnictwa. Najbliższe opanowane
przez Armię Czerwoną lotnisko
znajdowało się nie dalej niż 20
min. lotu od stolicy.

27 lipca w mieście rozklejono
rozkaz gubernatora Fischera
nakazujący stawienie się 100 000
mężczyzn do prac
fortyfikacyjnych, rozkaz ów
został prawie w całości
zbojkotowany przez mieszkańców
Warszawy. Nie ulegało wą-
tpliwości, że Niemcy mogą
rozpocząć w każdej chwili
odwetową akcję represyjną.
W tym samym czasie Radio Moskwa
poinformowało o utworzeniu w
Chełmie PKWN, któremu to wedle
komunikatu miano powierzyć
administrację całego polskiego
terytorium. Zmierzało to ponad
wszelką wątpliwość do utworzenia
rządu całkowicie uzależnionego i
podporządkowanego Moskwie.

Paweł Krasnodebski Cdn.

MOSKWA



KŁAMSTWA / dok. ze str 2/

masowego przekazu do swych intryg, rozpowszechniania oszczerstw, a nawet, jak to bywało i nieraz bywa zwykłych kłamstw.
Pozostaje jednak dobrej mysli.

ZBRODNI KOMUNY / cd.str1/

końca XXw. powinno brzmieć: komuniści, dopuściliście się strasznych zbrodni na Polsce i na Polakach, wasza Norymberga musi być już dziś! Tu musimy być bezwzględni. Chodzi o odpowiedzialność nie zbiorową lecz każdego z osobna. Jeśli chodzi o czasy współczesne. Byliśmy na przestrzeni ostatnich 10-ciu lat



Warszawa 1983r

świadcami ponad 100 morderstw dokonanych na działaczach polskiej opozycji antykomunistycznej. Najbardziej przerażającym przykładem zabójstwa na tle politycznym była straszna zbrodnia z października 1984r. Zewzięcie katów z SB sięgnęło zenitu. Ks. Jerzy Popiełuszko, bity, wiązany sznurem i zakneblowany a następnie wrzucony w nurty Wisły nie jest przykładem odosobnionym. To nie przypadek! Grzegorz Przymek, lat 19, w maju 1983r został zabity przez funkcjonariuszy MO z warszawskiego komisariatu przy ul. Jezuickiej.

Bogdan Włosik z Nowej Huty, został zastrzelony przez funkcjonariusza SB podczas manifestacji w sierpniu 1983r. W 1982r zostali zabici przez zomę w Lubinie Maciej Adamowicz, Andrzej Trajkowski, Mieczysław Poźniak. 16 XII 1981 w czasie pacyfikacji kopalni "Wujek" zginęło od kul milicji 7 górników. Fakty można długo mnożyć przywołując na pamięć zabitych w okresie 1981-1984. Nie można zapomnieć o ofiarach 1956r i 1970r, a także o skrytobójczych mordach / w roku bieżącym 3 księży, wcześniej działacz "S" rolniczej Bartoszcze /. Ludzie odpowiedzialni za wszystkie te zbrodnie nie zostali nigdy postawieni przed organami sprawiedliwości. Przed kilkunastoma dniami powołano oficjalnie komisję mającą za zadanie wykrycie 93 zbrodni, a raczej ustalenie ich sprawców. Opinia społeczna nie powinna czekać biernie na rezultaty prac tej komisji. Wołajmy pełnym głosem o postawienie przed sąd i ukaranie zabójców ks. Zycha, ks. Niedzielaka, studenta Antonowicza z Olsztyna, górników katowickiej kopalni i wszystkich ofiar komunistycznej władzy. A dzisiaj? Dzisiaj 17 września 1989r w Kielcach około godziny 18.30, został napadnięty i pobity przez pijanego pracownika Służby Bezpieczeństwa Roberta Obarę, powracający z Pielgrzymki Świata Pracy w Częstochowie, członek Federacji Młodzieży Walczącej

M I R O S Ł A W G Ę B S K I, Widać, że pracownicy wladomego resortu, pełniący do niedawna funkcje nieznanymi sprawców, pod wpływem alkoholu zapominają, że rozkazu tym razem nie było...

Jerzy Woźniak

D z i ę k u j e m y !

- p.A. Pruszyńskiemu z Toronto za list do naszej redakcji i za 2 numery "Expressu Polskiego"
- Leszkowi i Witkowi za najcenniejszą rzecz tzn. za papier. Bądźcie zdrowi.
- Tomkowi A. za męczenie się z makietami
- Mariuszowi Ambroziakowi z Solidarności za wypożyczenie maszyny do pisania

Fot. Arch. "Świtu N."

"Śwąt Niepodległości"

jest pismem redagowanym przez młodzież warszawskich szkół średnich. Ukazuje się od września 1986. W skład zespołu redakcyjnego wchodzi aktualnie uczniowie: XIX L.O. im. Powstańców Warszawy, XIU L.O. im. Klementa Gottwalda, XLVIII L.O. im. Edwarda Dembowskiego oraz Liceum Medycznego nr. IX.

KORRESPONDENCJĘ KIERUJĄCE POD

ADRES:
JERZY WOŹNIAK
UL. Keniga 6 m47 tel. 667-49-31
02-495 Warszawa

CENA - 50 zł